

Nieznani, Czarne

Słowa: Sławomir ("Rączka") Dłoniak

Muzyka: Mariusz ("Beny") Kurowski

Pirackich wypraw przeżyłem sto i dobrze znam swój podły fach.

Wiele fregat puściłem na dno, nim Hiszpan w końcu dopadł nas.

Jutro ostatni życia dzień, na rei stryczek czeka mnie.

Już krwawych bitew nadszedł kres, kat zaciera ręce swe.

Ref.: Czarne żagle przez życie wiodły mnie,

Nosiły ze sobą wróżbę złą.

Czarne żagle, nim obejrzysz się,

Zabiorą Cię na morza dno.

Czarne żagle po horyzontu kres,

W słońcu i w pogodzie złej.

Czarne żagle, za nimi stoi śmierć,

Jolly Rogger na topie śmieje się.

Ludzka chciwość w morze gna, napęlić trzeba pusty trzos.

Znow do ataku werbel gra, taki jest pirata los.

Za złoty dublon kamrat Twój, w najbliższym porcie sprzeda Cię.

Nie wierz nikomu Bracie mój, zachowasz wtedy życie swe.

Ref.: Czarne żagle przez życie wiodły mnie,

Nosiły ze sobą wróżbę złą.

Czarne żagle, nim obejrzysz się,

Zabiorą Cię na morza dno.

Czarne żagle po horyzontu kres,

W słońcu i w pogodzie złej.

Czarne żagle, za nimi stoi śmierć,

Jolly Rogger na topie śmieje się.

Piratem byłem wiele lat, dziś nadszedł koniec moich dni.

I na cóż skarby, kiedy kat na szyję powróż wkłada mi?

Już nie zobaczę słodkiej Meg, zapomni o mnie - taki los.

Werbel ponurą zaczął pieśń, beczkę spod nogi zabrał ktoś.

Ref.: Czarne żagle przez życie wiodły mnie,

Nosiły ze sobą wróżbę złą.

Czarne żagle, nim obejrzysz się,

Zabiorą Cię na morza dno.

Czarne żagle po horyzontu kres,

W słońcu i w pogodzie złej.

Czarne żagle utulą w końcu mnie,

Dołączę do kumpli gdzieś na dnie.